

Zima w Szwajcarii



Witajcie w krainie czterotysięczników, słynnych kurortów, najdłuższych tras narciarskich, gorących źródeł, punktualnych kolei i wybornych serów. Zimowy urlop tutaj musi się udać.



spis treści



A
REGION
JEZIORA
GENEWSKIEGO

B
WALLIS

C
BERNEŃSKI
OBERLAND

D
GRYZONIA

E
REGION
FRYBURGA

F
WSCHODNIA
SZWAJCARIA
I LIECHTENSTEIN

G
LUCERNA
I JEZIORO
CZTERECH
KANTONÓW



50 km



ZIMOWE KURORTY



Sankt Moritz

**SŁYNNNE
MIEJSCA**



Davos



SANKT MORITZ /Gryzonia/

Synonim luksusowego wypoczynku. Tu narodziła się moda na spędzanie zimy w Alpach. Goście legendarnego Badrutt's Palace mogą oglądać wyścigi konne i mecze polo z balkonów apartamentów, bo sceną zmagania jest zamrożona tafła jeziora, nad którym wznosi się hotel. Spacerując ulicami, trudno oderwać

wzrok od witryn butików znanych projektantów mody oraz galerii z wyrobami jubilerskimi i dziełami sztuki. Trasy zjazdowe, w tym poprowadzone jeziorami lodowców na Diavolezzie i Corvatschu, liczą łącznie 350 km długości, a biegowe 180 km.

➔ www.stmoritz.ch

DAVOS /Gryzonia/

Kurort rozświetlony piórem Tomasza Manna w powieści „Czarodziejska góra”. Każdego roku w styczniu spotykają się tu politycy z liderami światowego biznesu. Ale i tak w mieście najczęściej jest narciarzy. Ośrodek Davos-Klosters oferuje 230 km tras zjazdowych i 75 km biegowych. Okolice stanowią też raj dla miłośników jazdy poza trasami.

➔ www.davos.ch

ZERMATT /Wallis/

Tylko stąd szczyt Matterhornu prezentuje się w taki sposób. Teren narciarski obejmuje ponad 300 km tras, łącząc się z włoskim ośrodkiem Breuil-Cervinia. To najwyższy położony teren narciarski Europy, w którym wyciągi docierają do 3899 m n.p.m., a z przełęczy Theodul zbiega do miasteczka najdłuższa trasa zjazdowa w Alpach (25 km).

➔ www.zermatt.ch

GRINDELWALD

/Berneński Oberland/

Kosmopolityczny kurort pod Eigerem i jego sąsiedzi: Dziewicą (Jungfrau) i Mniczem (Mönch). Stacje narciarskie oferują łącznie 160 km tras zjazdowych, 80 km zimowych szlaków pieszych oraz 60 km zjazdów saneczkowych. W lutym rozgrywane są emocjonujące wyścigi na drewnianych rowerach z płozami (*velogeme*).

➔ www.grindelwald.ch



UKŁAD DŻENTELMENÓW

Dobrze prosperujący latem hotelarz Johannes Badrutt zaprosił do Sankt Moritz czterech dżentelmenów na zimę. Zobowiązał się pokryć koszty ich podróży, jeśli będą niezadowoleni z pobytu. Goście, oczarowani, spędzili tu czas od Bożego Narodzenia do Wielkanocy 1864 r. Był to początek zimowej turystyki w Alpach.



Grindelwald

ZIMOWE KURORTY



**DLA
RODZIN
Z DZIEĆMI**

GRÄCHEN /Wallis/

Niewielka miejscowość przytulona do wschodnich zboczy doliny Mattertal. Tutejsze trasy liczą niespełna 50 km. W środku terenu narciarskiego znajduje się SiSu Familienpark z taśmowymi wyciągami, idealnymi dla dzieci. Nasze pociechy mogą się tu bawić także w teatrze-igloo albo na torze do zjazdu na oponach.

➔ www.graechen.ch



Brienz-Meiringen-Hasliberg

CHÂTEAU-D'ŒX

/Region Jeziora Genewskiego/

Niespełna godzinę jazdy koleją z Lozanny kryje się kameralny kurort. Tutejsze trasy to część regionu Glacier 3000. Są na tyle zróżnicowane, że zadowolą zarówno doświadczonych, jak i początkujących narciarzy. Dzieci do 9. roku życia jeżdżą na nartach i nocują w hotelach bezpłatnie.

➔ www.chateau-doex.ch

Villars-sur-Ollon

**VILLARS-SUR-OLLON**

/Region Jeziora Genewskiego/

Wioska usytuowana na wysokości 1300 m n.p.m. słynie z widoków na Jezioro Genewskie i Mont Blanc. Oferuje 125 km zróżnicowanych tras, kąpiele w basenach termalnych oraz oryginalny program rodzinny (noclegi w wybranych hotelach i karnety są bezpłatne dla dzieci do 9. roku życia).

➔ www.villars.ch

**STOOS** /Lucerna i Jezioro Czterech Kantonów/

Mała, wolna od ruchu samochodowego miejscowość w pobliżu Lucerny, szczyli się zawrotnym widokiem na jeziora i góry z tarasu restauracji na szczycie Fronalpstock (1922 m n.p.m.). Wprawdzie niewielki, ale zróżnicowany teren narciarski oferuje 35 km tras. I obejmuje specjalną strefę jazdy dla najmłodszych: Kinderskiland.

➔ www.stoos.ch



Brienz-Meiringen-Hasliberg

BRIENZ-MEIRINGEN-HASLIBERG

/Berneński Oberland/

Trzy wioski tworzą jeden z 31 szwajcarskich ośrodków poświęconych wypoczynkowi rodzinnemu. Zimą oferują 60 km tras zjazdowych. W Skihäsliland Bidmi dzieci stawiają pierwsze kroki na nartach, oczywiście pod opieką instruktorów, bawią się w igloo albo wspinają na zbudowaną dla nich wieżę.

➔ www.meiringen-hasliberg.ch/de

**OŚRODKI CAR-FREE**

Zermatt, Saas-Fee, Stoos, Wengen, Mürren – to tylko niektóre z dziewięciu miejscowości wolnych od ruchu samochodowego, a tym samym od hałasu i zanieczyszczeń. Turystów wożą w nich pojazdy elektryczne bądź zaprzęgi konne.



ZIMOWE KURORTY



Leukerbad

LEUKERBAD /Wallis/

To tutaj tryskają najobfitsze w Alpach źródła termalne. Dziennie dają blisko 4 mln l wody o temperaturze ok. 50°C. Wystarczająco dużo, aby ogrzać cały kurort oraz zasilić 30 kompleksów kąpielowych i rehabilitacyjnych, które oferują ok. 300 różnorodnych zabiegów. Trasy zjazdowe są tu stosunkowo krótkie (51 km), ale niemal przez cały dzień świeci na nich słońce.

→ www.leukerbad.ch

OVRONNAZ /Wallis/

Niewielki kurort we francuskojęzycznej części kantonu. Słynie z kąpieliska Thermalp Les Bains, w którym można się cieszyć gorącą wodą, podziwiając jednocześnie wspaniałą górską panoramę. Znakomity relaks po dniu spędzonym na 30 km tras zjazdowych i 25 km tras biegowych. Można tu także cieszyć się urokami zimy, nie zakładając nart – po prostu spacerując i podziwiając widoki.

→ www.ovronnaz.ch

**BAD ALVANEU** /Gryzonia/

Z tutejszych źródeł tryskają wody wyjątkowo bogate w związki siarki. Wykorzystuje je niewielki, ale bardzo nowoczesny kompleks wellness. Należą do niego baseny pod dachem i na powietrzu, łaźnie, sauny oraz gabinety masażu. Relaksowi sprzyja leśna sceneria miejscowości – od strony południowej rozciągają się tereny największego w Szwajcarii parku natury (Parc Ela). Narciarze mogą korzystać z pobliskiego ośrodka Savognin, gdzie trasy zjazdowe liczą 80 km. Atrakcją jest też trasa saneczkowa Schlittada Run.

→ www.bad-alvaneu.ch

LENZERHEIDE /Gryzonia/

Oaza aktywnego wypoczynku ze znakomitym zapleczem wellness i spa. Jest tu jedyna w Alpach łaźnia turecka z prawdziwego zdarzenia, służąca zgodnie z tradycją Orientu celom kosmetycznym, higienicznym i towarzyskim. Na miejscowych stokach poprowadzono 155 km tras zjazdowych (po połączeniu z sąsiednią Arosą ich liczba zwiększa się do 225 km), 52 km tras dla miłośników biegów narciarskich oraz 80 km zimowych szlaków dla piechurów. W miasteczku są także lodowiska: sztuczne i na wolnym powietrzu.

→ www.lenzerheide.com

BAD RAGAZ /Gryzonia/

W krainie Heidi, bohaterki XIX-wiecznej powieści, wznosi się najstarszy budynek kąpielowy w Szwajcarii: łaźnie Bad Pfäfers. Dziś to już tylko klasztorne i kąpielowe muzeum, ale w Bad Ragaz tradycje lecznicze są wciąż kultywowane. Dwa ośrodki narciarskie: Flumserberg i Pizol zapewniają gościom dużą różnorodność tras zjazdowych (85 km) i biegowych (26 km). Są tu też snowparki, jest tor do snowtubingu i trasa saneczkowa.

→ www.badragaz.ch

**SKIPASS W CENIE**

Szwajcaria uchodzi za kraj dość drogi. Zwłaszcza ceny karnetów budzą obawy. Sposobem na obniżenie kosztów pobytu jest poszukiwanie na stronach ośrodków ofert pod hasłem „Skipass w cenie”.





[Zobacz nas na YouTube](#)

TRASY MARZEŃ

**MAŁY MATTERHORN-
-ZERMATT**

Gdzie: Zermatt
Różnica poziomów: 2263 m
Długość: 25 km
Trudność: średnia ●●○○

Trasa nie jest trudna technicznie, jednak żeby pokonać ją całą, potrzeba dobrej kondycji. Zjazd jest kombinacją tras dostępnych wyciągami i kolejkami. Zawsze więc można się z niego wycofać, bo prowadzi koło dolnych stacji orczyków w rejonie Theodulpass i kolejek linowych: Trockener Steg, Furgo oraz Furi. Rozpoczyna się pod skalnym czubem Małego Matterhornu, prowadząc prosto do miasteczka. Wspaniałe panoramy skłaniają do częstego zatrzymywania się.

➔ Najdłuższa trasa w Europie. Zaczyna się w najwyższym dostępnym wyciągami rejonie Alp. Flagowa trasa regionu narciarskiego Matterhorn Glacier Paradise.

**DIAVOLEZZA-
-MORTERATSCH**

Gdzie: Sankt Moritz
Różnica poziomów: 1082 m
Długość: 10 km
Trudność: średnio trudna ●●●○

Najpiękniejszy zjazd na rozległych terenach kurortu Sankt Moritz, w górnych partiach po połyskującym w słońcu śniegu zakrywającym jezioro niezbyt aktywnego lodowca. Szeroko, choć stromo. To przygoda w świecie lodu i śniegu, w rejonie lodowców Morteratschgletscher i Persgletscher. A także w świecie legend, bo Diavolezza to diabolicznie piękna kobieta, która skupia na sobie całą uwagę i magnetyzuje.

➔ Trasa ze szczytu Diavolezzy (2978 m n.p.m.) do Morteratsch w Sankt Moritz jest najdłuższym poprowadzonym zjazdem w Szwajcarii w terenie lodowcowym.

**PARSENNABFAHRT:
WEISSFLUHGIPFEL-
-KÜBLIS**

Gdzie: Davos-Klosters
Różnica poziomów: 2034 m
Długość: 12 km
Trudność: średnia ●●○○

Na tej trasie odbyły się pierwsze na świecie zawody w biegu zjazdowym: Parsenn Derby. Był 1924 r. Zawodników witała entuzjastycznie zgromadzona publiczność. Najszybszy z mężczyzn pokonał zjazd w 22 min 27 s. Najszybsza z pań – w 35 min 37 s. Organizatorem zawodów był istniejący do dziś Davos Ski Club. Trasa jest piękna widokowo, prowadzi najpierw przez dziewicze zakątki gór, a później przez las do najdalej położonego klimatycznego przysiółka Klosters.

➔ Wytyczona w 1895 r. historyczna trasa narciarska. Biegnie obrzeżami zagospodarowanej części rozległego terenu narciarskiego Davos-Klosters.

**PISTA DAL SÖMMI:
SALANIVA-SENT**

Gdzie: Scuol
Różnica poziomów: 1280 m
Długość: 10 km
Trudność: łatwa (miejscami średnia) ●○○○

Znakomita przejażdżka, dostępna dla całej rodziny. Nic tu nie zakłóca kontaktu z przyrodą, ponieważ trasę poprowadzono wschodnimi obrzeżami regionu narciarskiego Scuol. Można się na nią dostać tylko jednym wyciągiem, na punkt startowy na Salaniva (2710 m n.p.m.). I jest przy niej tylko jedno schronisko: stylowy Sömmi-Bar serwujący regionalne potrawy. Choć zjazd można pokonać w zaledwie 20 min, warto zatrzymać się, by poczuć atmosferę miejsca i podziwiać widoki.

➔ Najsłynniejsza trasa w rejonie Motta Naluns, kluczowej części terenów narciarskich Scuol. Zaliczana do najpiękniejszych w Szwajcarii.

**LE PAS DE
CHAVANETTE-
-LE MUR SUISSE**

Gdzie: Champéry
Różnica poziomów: 350 m
Długość: 1 km
Trudność: bardzo trudna ●●●○

Krótki, ale ekstremalny zjazd słynną Szwajcarską Ścianą (muldy plus 80-procentowe nachylenie). Może ktoś powiedzieć, że po co się tak męczyć, skoro w rejonie jest jeszcze 650 km innych tras. A jednak ściana kusi. Na zakończenie sezonu odbywa się na niej wyścig, do którego stają snowboardziści i narciarze. Zwycięzcą zostaje ten, kto zjedzie najszybciej. Trasa nigdy nie jest ratrakowana. Warunki zmieniają się więc w zależności od rodzaju i głębokości śniegu.

➔ Wyzwanie dla narciarzy w Champéry, jednej z 12 stacji rozciągającego się na pograniczu Szwajcarii (Wallis) i Francji (Górna Sabaudia) systemu narciarskiego Portes du Soleil.

SNOWPARKI

**DLA MIŁOŚNIKÓW JEDNEJ DESKI**

Profesjonalnie przygotowane snowparki znajdują się w 28 zimowych kurortach Szwajcarii. Miłośnicy desek znajdą w nich wszystko, co jest im potrzebne do doskonałej zabawy: skocznie, rampy, kopce i rynny. Na czele rankingów plasują się snowparki w Laax (gryzońskiej mekce miłośników freestyle'u) oraz w kantonie Wallis: na całorocznym obiekcie w Saas-Fee i – oczywiście – pod Matterhornem w Zermatt. Niewiele ustępują im snowparki w miejscowościach, w których odbywają się zawody z cyklu Freestyle Madness, choćby w Lenzerheide w Gryzoni. Albo snowpark (noszący przydomek Monster) na lodowcu Diablerets, w którym deskarze i narciarze wykonują karkołomne ewolucje, szybując w powietrzu w wysokogórskiej scenerii. Nad perfekcyjnym przygotowaniem wszystkich tych miejsc pracuje 7 dni w tygodniu wykwalifikowana ekipa tzw. szejperów. A patronat renomowanych producentów sprzętu i odzieży sprawia, że przeszkody tworzą coraz ciekawsze sekwencje.

LAAX /Gryzonia/

Kurort zajmuje pierwszą pozycję na liście europejskich destynacji miłośników akrobacji i jazdy poza trasami. Snowboardziści mają tu swoje kultowe miejsce – kopiec nazywany Crap Sogn Gion (Kamień Świętego Jana), są dwie ogromne rynny, gigantyczny snowpark oraz emocjonujące tory do szybkiej jazdy. Wokół rozciągają się połączone tereny narciarskie wiosek Flims, Laax i Falera (220 km tras).



NIE TYLKO DESKI

**SANKI**

Niezwykle popularną rozrywką są zjazdy na sankach. Niemal w każdym kurorcie jest odpowiednio przygotowany do tego tor – miejsce niczym nieskrępowanej zabawy.

Możliwości uprawiania sportów innych niż narciarstwo zjazdowe i snowboard są w Szwajcarii ogromne. Warto z nich skorzystać.

**NARTY BIEGOWE**

Jeśli ktoś na nartach woli biegać, proszę bardzo. W Szwajcarii znajdzie do tego idealne warunki. Są tu zarówno przygotowane tory do jazdy klasycznej, jak i dobrze ubite drogi, po których można poruszać się krokiem łyżwowym.

CURLING

To sport narodowy Szwajcarów. Ligowe rozgrywki i udział zawodników w zawodach międzynarodowych śledzone są z ogromną uwagą w całym kraju.

**SPACERY**

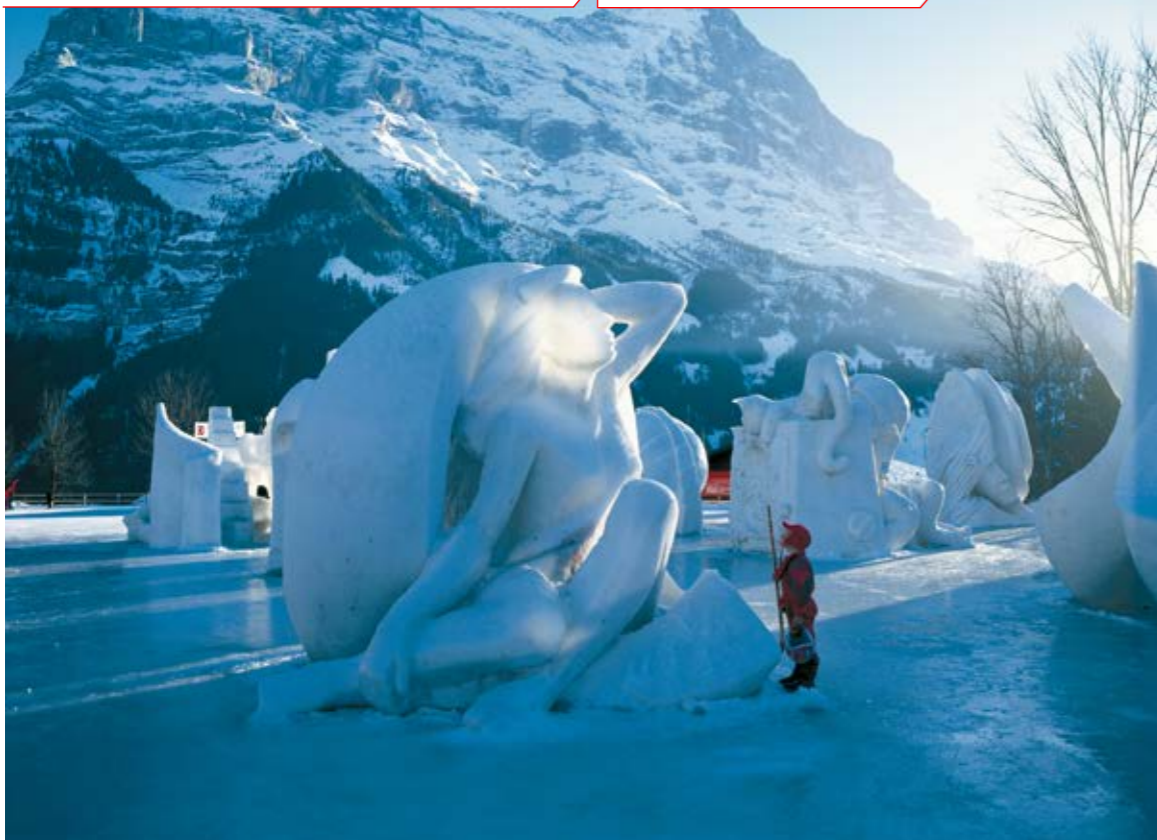
Ze śniegu i zimy można się cieszyć również bez nart czy sanek.

**SANKT MORITZ
– KOLEBKA
BOBSLEJÓW**

Pierwszy wyścig bobslejowy urządzono w Sankt Moritz pod koniec XIX w. Straceńcy, którzy odważyli się wziąć w nim udział, zjeżdżali z miasteczka do położonej niżej Celeriny w drewnianym, kilkusobowym pojeździe na płozach.



CZAS MASKARAD I FESTIWALI



ŚWIATOWY FESTIWAL ŚNIEGU

Grindelwald /Berneński Oberland/

Pod koniec stycznia do Grindelwaldu ściągają profesjonalni artyści i amatorzy z całego świata, by wykuwać w śniegu i lodzie swoje nietrwałe, a jednak niezapomniane dzieła.



ZAWODY VELOGEMEL

Grindelwald /Berneński Oberland/

W lutym w Grindelwaldzie odbywa się nietypowy wyścig – na pojazdach zwanych *velogemel*. Ten niezwykły środek transportu, był pomysłem miejscowego cieśli Christiana Bühlmanna. Od 1911 r. ułatwiał mu docieranie zimą do klientów. Dziś używany jest choćby przez listonoszy.



TSCHÄGGÄTTÄ

Lötschental /Wallis/

Karnawał w dolinie Lötschental wygląda groźnie. Wioski Wiler i Blatten opanowują przebierańcy, których atrybutem są przerażające maski.

Kolorowe balony na rozgrzane powietrze, rzeźby ze śniegu i lodu czy przebierańcy w groteskowych maskach. Szwajcarzy zimą bawią się na różne sposoby. I nie pozwalają gościom siedzieć pod ścianą.

BALONOWE ŚWIĘTO

Château-d'Œx

/Region Jeziora Genewskiego/

Na przełomie stycznia i lutego w Château-d'Œx odbywa się International Hot-Air Balloon Festival. Niebo staje się wtedy kolorowe od balonów. Wznoszące się na tle ośnieżonych gór robią niezapomniane wrażenie. Imprezie towarzyszy nocny pokaz typu „światło i dźwięk”, a w dzień odbywają się loty widokowe.

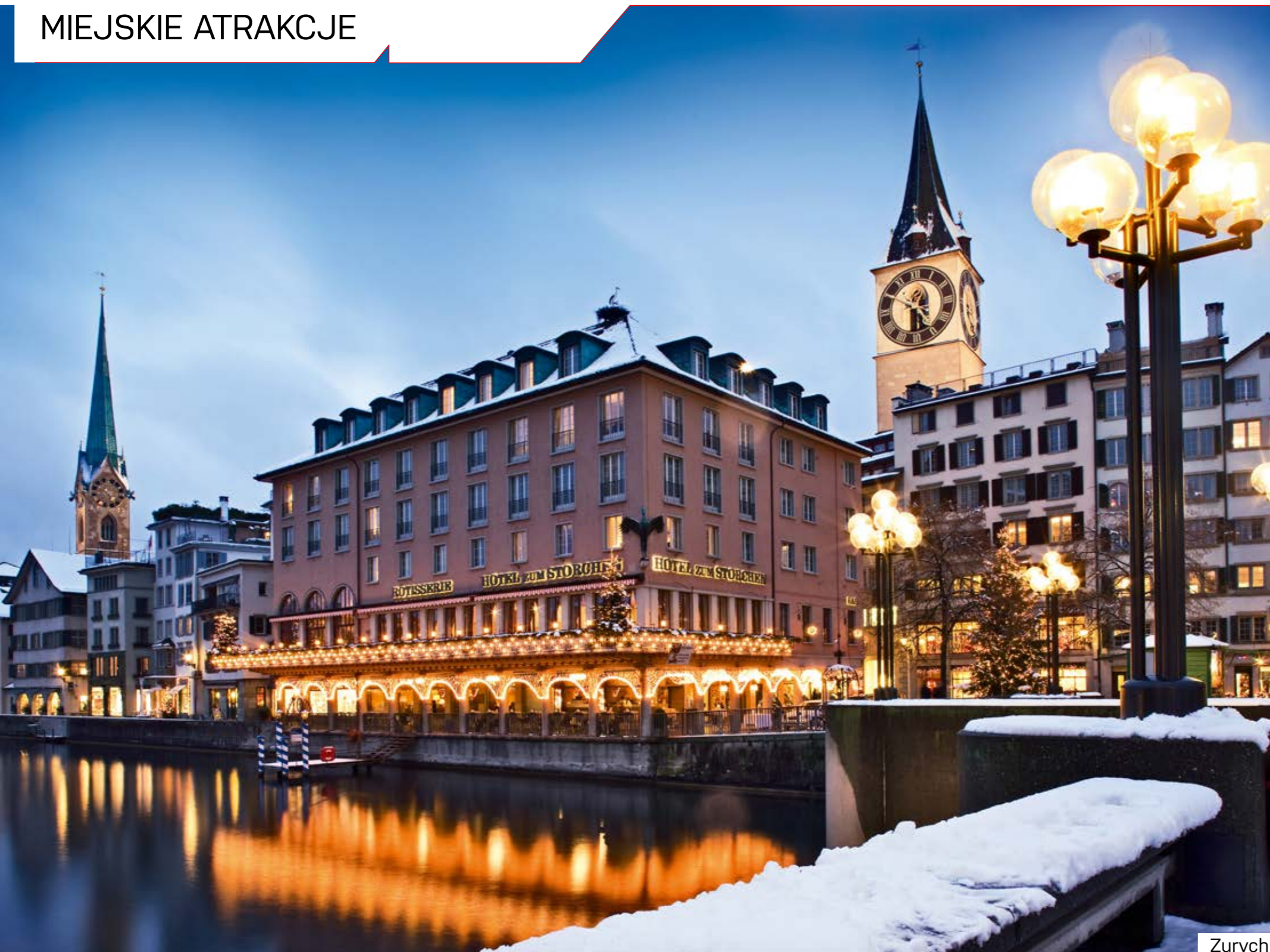


W SYLWESTROWYM DUCHU

Urnäsch /Appenzellerland/

Wieczorem 31 grudnia wioskę Urnäsch przemierzają w tanecznym korowodzie przebierańcy. Mają zawieszane na plecach dzwonki – podobne do tych, jakie zakłada się na szyje krowom, ale większe, bo służące jako instrumenty. Strój uzupełniają zdobione nakrycia głów.





Zurich

Emanując ciepłem, szwajcarskie miasta kuszą obietnicą zakupów, smakiem wybornych potraw serwowanych w restauracjach i gwarem imprez.

TARGI I JARMARKI

Zimową podróż ulicami miast dobrze rozpocząć w Bernie. Każdego roku w czwarty poniedziałek listopada w stolicy federacji odbywa się Zibelemärit – targ cebulowy. Wszyscy wypatrują tam pierwszego śniegu, który zazwyczaj tego właśnie dnia się pojawia, zwiastując nadejście zimy.

Świąteczna atmosfera, panująca na ulicach i placach od końca listopada do Wigilii Bożego Narodzenia, urzeczywistnia się w postaci jarmarków świątecznych. Są one okazją do kupowania ręcznie wykonanych choinkowych ozdób, zabawek dla dzieci oraz świątecznych smakołyków. Z największego jarmarku na wolnym powietrzu słynie Bazylea, największa impreza pod dachem organizowana jest natomiast w Zurychu, w hali głównego dworca kolejowego.

Następna fala festiwalowych szaleństw ogarnia Szwajcarię w karnawale, czyli od końca stycznia do początku maja. Karnawałową stolicą jest Bazylea. W tyle nie zostają jednak Lucerna czy Fryburg.

A gdy w marcu krowy walecznej rasy d'Herens rozpoczynają walki na arenach w kantonie Wallis i gdy w Morges w kantonie Vaud rozpoczyna się Festiwal Tulipanów, to znak, że zimowy sezon nieuchronnie zmierza ku końcowi.

Z KOLEJ(K)OWEJ PERSPEKTYWY



Glacier Express

Nawet zwykła
podróż koleją
w Szwajcarii
staje się
wyjątkowym
przeżyciem.

KOLEJE RETYCKIE

Na pierwszy plan wśród szynowych atrakcji Szwajcarii wysuwają się dwa pociągi Kolei Retyckich: Bernina Express (łączy włoskojęzyczne Lugano z Sankt Moritz i Chur) oraz Glacier Express (kursujący między kurortami Gryzonii a Zermatt w Wallis). Podróż tym drugim trwa blisko 8 godz. Nikomu to jednak nie przeszkadza, bowiem sztuką w tym przypadku jest nie tyle dotarcie do celu, ile podziwianie widoków po drodze. Najwyższym punktem pokonywanej trasy jest Oberalppass (2033 m n.p.m.).

Skorzy do bicia rekordów Szwajcarzy z podróżowania uczynili sztukę. Mają pociągi, które docierają w Europie najwyżej, i takie, które jeżdżą... najwolniej.



PRZEZ ŚCIANĘ EIGERU

Szwajcarzy mogą pochwalić się najwyżej położoną w Europie stacją kolejową. Mieści się na Jungfrauoch (3454 m n.p.m.), gdzie każdego roku pociąg przywozi blisko pół miliona turystów. Po drodze z Kleine Scheidegg (2061 m n.p.m.) można podziwiać groźne urwiska i ogromne ściany. Choć chyba równie fascynujący jak widoki jest fakt, że trasa pociągu w dwóch trzecich poprowadzona została tunelem wykutym w skałach Eigeru.

Z WIDOKIEM
NA MATTERHORN

Żeby móc podziwiać tę słynną górę z wyjątkowej perspektywy (a przy okazji 29 innych czterotysięczników), warto wjechać na platformę zainstalowaną na Gornergrat. Znajduje się ona na wysokości 3131 m n.p.m. Tylko nieco niżej (3089 m n.p.m.) zatrzymują się pociągi sunące z Zermatt.



SMAKI SZWAJCARII



Szwajcaria serem stoi. Ale nie tylko. Spróbujcie też wyśmienitych trunków.

Złośliwi nazywają Szwajcarię serolandem. Wbrew intencji prześmiewców, to komplement, ponieważ smak i jakość serów doprowadzono tu do perfekcji. Powstają z nich potrawy, bez których trudno byłoby przetrwać alpejską zimę.

FONDUE

W stale podgrzewanym naczyniu zwanym *caquelon* biesiadnicy zanurzają kawałki pieczywa osadzone na długich widelczykach. Wokół unosi się aromat

rozgrzanych serów, zmieszanych z białym winem, odrobiną mąki, czosnkiem i owocowym sznapsem – dla wzmocnienia i zdrowia. Oczywiście, nie ma jednego, wzorcowego fondue.

Można użyć zarówno popularnych serów gruyère, emmentaler albo appenzeller, jak i nieco mniej znanego sera l'etivaz. Efekt zawsze będzie podobny – niezmiennie smakowity.

**WINA**

Są wizytówką Szwajcarii i tak naprawdę trudno ich spróbować gdziekolwiek indziej, gdyż na eksport przeznaczają się zaledwie 1 proc. produkcji. Z win białych słynie przede wszystkim Region Jeziora Genewskiego. Sztandarowy szczep to chasselas, uprawiany w subregionie Lavaux. Z czerwonych win znane są kanton Wallis oraz zachodnie partie kantonu Vaud (okolice Neuchâtel).

SZNAPSY I LIKIERY

Reprezentują nieco mocniejsze trunki. Jako miejsce ich degustacji warto polecić destylarnię rodziny Morand w Martigny – jednego z najwyżej cenionych producentów sznapsów i likierów w Europie. Ciekawostką jest, że przywiązujący wielką wagę do jakości i ekologicznego pochodzenia składników producent używa jedynie miejscowych owoców. Oprócz malin. Te sprowadzane są z Polski.

**NAJSŁYNNIEJSZY SZWAJCARSKI SER**

Jest nim produkowany z krowiego mleka gruyère. Długo dojrzewający, twardy, o łagodnym, lekko orzechowym smaku. W podstawowych odmianach do jedzenia nadaje się po 3, 6 lub 9 miesiącach dojrzewania. Jego ojczyzną jest dolina z malowniczo usytuowanym średniowiecznym miasteczkiem Gruyères.

RESTAURACJE NA WYSOKOŚCIACH



Piz Gloria

PIZ GLORIA**MÜRREN****/BERNEŃSKI OBERLAND/**

Potrzeba tylko 32 min, by z prozaicznego zimowego kurortu przenieść się kolejkami linowymi w niezwykle miejsce. Na skalistym wierzchołku Schilthornu (2970 m n.p.m.) wznosi się obrotowa restauracja Piz Gloria. Pierwsza, jaką zbudowali Szwajcarzy w swoich górach. I zapewne najświetniejsza. Podczas trwającego godzinę obrotu możemy podziwiać ponad 200 alpejskich szczytów, między nimi legendarny Eiger, z jedną z najtrudniejszych do zdobycia alpejskich ścian, oraz jego sąsiadów, jakimi są Mönch i Jungfrau.

THREES!XTY**SAAS-FEE /WALLIS/**

Restauracja wznosi się na wysokości 3500 m n.p.m. na przełęczy Mittelallalin. Obrót wokół własnej osi również zajmuje jej godzinę. Bezpośrednio nad nią góruje wiecznie ośnieżony Allalinhorn, jeden z kilkunastu czterotysięczników, które można podziwiać przez przeszklone ściany restauracji. Widać stąd zresztą nie tylko szczyty, lecz także głębokie obniżenie doliny Rodanu, a za nim fragment najdłuższego alpejskiego lodowca – Aletsch. Do restauracji dociera się z Saas-Fee kolejką gondolową i pociągiem kursującym wykutym w skałach tunelem.

LE KUKLOS**LEYSIN /VAUD/**

Najmłodsza z wirujących restauracji – Le Kuklos – wznosi się na terenach narciarskich kurortu Leysin. Zaprojektował ją Mario Botta, architekt, który stworzył m.in. Centrum Dürrenmatta w Neuchâtel czy Muzeum Sztuki w Seulu. Obiekt usytuowany jest na wysokości 2048 m n.p.m. Obrót wykonuje w półtorej godziny, niemal niezauważalnie. Panorama obejmuje zarówno słynną ścianę Eigeru, Mont Blanc, jak i taflę Jeziora Genewskiego. Co ciekawe, wszystkie systemy obiektu są zasilane z 12 baterii słonecznych.

Dobra kuchnia w Szwajcarii towarzyszy nam wszędzie, również na stokach. Miejscową specjalnością są usytuowane w punktach widokowych panoramiczne restauracje. A prawdziwym hitem – te, które się obracają.



Le Kuklos



PAMIĄTKI

Co przywieźć ze Szwajcarii?
Odpowiedź jest niełatwa,
bo i wybór ogromny:
od smakołyków po zegarki.

**CZEKOLADKI**

Prezent dość banalny, a jednak zawsze wdzięcznie przyjmowany. Tym bardziej że na opakowaniach szwajcarskich czekoladek są piękne pejzaże i zabytki.

**VICTORINOX**

Słynne szwajcarskie scyzoryki i narzędzia kuchenne z wytwórni w Ibach (kanton Schwyz). Wielofunkcyjne noże przeznaczone początkowo dla żołnierzy Karl Elsener opatentował w 1897 r. Wkrótce stały się synonimem zawsze przydatnego i niezawodnego narzędzia. Dziś firmą osiągnącą obroty rzędu 485 mln franków szwajcarskich, zarządza wnuk założyciela Karl Elsener junior.

**ZEGARKI**

Omega, Tissot, Patek Philippe – szwajcarskie zegarki są synonimem niezawodności i precyzji wykonania. Aż wierzyć się nie chce, że ich triumfalny pochod przez świat zapoczątkowali przed 200 laty rzemieślnicy z wioski w górach Jury – z położonej na pograniczu z Francją Doliny Zegarów. Trzeba jednak pamiętać, że zegarki są dość luksusowym prezentem. Nieco tańszą opcją jest pamiątka w postaci zegarka z logo ośrodka, w którym spędzało się urlop.

KROWIE DZWONKI

Są arcydziełem sztuki kowalskiej i przedmiotem użytkowym. Ich skórzane szerokie pasy, na których zawieszają się zwierzętom, ozdobione są godłami kantonalnymi i krajowymi oraz roślinnymi ornamentami. W sklepikach z pamiątkami są oczywiście ich miniaturki. Nic jednak nie zastąpi autentycznego dzwonka. Tylko że to, wbrew pozorom, spory wydatek: od 50 franków w górę.

**MINIRACLETTE**

Pokryta teflonem tacka na podgrzewaczu pozwala cieszyć się smakiem rozgrzanego sera, przywracając wspomnienie szwajcarskich smaków i krajobrazów. Można na niej rozgrzać każdy ser, niekoniecznie oryginalny raclette. I dobrą odpowiednią porcją: dla dwóch albo więcej osób.

**DLA ZAPOMINALSKICH**

Ostatnią okazję do zakupu pamiątek dają sklepy w wolnocłowych strefach lotnisk w Zurychu i Genewie. Pełno tam akcesoriów i przysmaków z logo Szwajcarii oraz poszczególnych kantonów. Są nawet wina w czerwonych butelkach z białym krzyżem.



GDZIE SPAĆ

- ➔ Najwspanialsze hotele, takie jak słynny Badrutt's Palace w Sankt Moritz, można zwiedzać z nie mniejszym zaciekawieniem niż muzea, bowiem w ich murach zaklęty jest szmat szwajcarskiej historii. Gdy jednak szukamy miejsca na nocleg, zależy nam na przyjaznych cenowo ofertach, a nie na duchu historii. Jak je znaleźć?
- ➔ Korzystając z wyszukiwarek zamieszczonych na stronie www.mojaszwajcaria.pl, można znaleźć atrakcyjne cenowo noclegi w jednym ze 120 hoteli (ceny od 50 franków od osoby). Ciekawe oferty zakwaterowania w mieszkaniach do wynajęcia lub domach wakacyjnych znajdziemy na stronie chalet.myswitzerland.com, a w hotelach typu B&B, czyli takich, które oferują jedynie nocleg ze śniadaniem, na stronie www.bnb.ch.
- ➔ Pełna oferta noclegowa jest również dostępna na stronie Szwajcarskiego Stowarzyszenia Hotelarzy: www.swisshotels.ch. Na uwagę zasługują w niej grupy hoteli z określoną specjalnością: historyczne, designerskie, wellness i inne. Ogłaszane są tam na bieżąco oferty specjalne, różne okazje i promocje.

**UNIKAJ CENTRUM**

Receptą na tańszy nocleg jest poszukiwanie zakwaterowania nie w centrach kurortów, ale w sąsiednich miasteczkach, np. niedaleko Sankt Moritz rozsiadło się aż 12 takich miejscowości (a dostęp do terenu narciarskiego jest z nich równie łatwy). Wszędzie też obowiązuje zasada, że taniej jest na początku oraz u schyłku sezonu. Pojawiają się wtedy oferty typu „skipass w cenie”.

**RODZINNA PODRÓŻ**

Wybierając się do Szwajcarii z dziećmi, szukajmy ofert rodzinnych. Obiekty będą wtedy lepiej przystosowane do goszczenia najmłodszych turystów, a pakiety pobytowe obejmą zniżki dla określonych grup wiekowych.

PRAKTYCZNIE RZECZ BIORĄC

JAK SIĘ DOSTAĆ DO SZWAJCARII

SAMOLOTEM

➔ Loty z Polski oferuje kilka linii lotniczych, w tym Swiss (www.swiss.pl) – trzy razy dziennie przez siedem dni w tygodniu, oraz Lot (www.lot.com). Ciekawe połączenia z Krakowa do Bazylei planuje uruchomić tani przewoźnik easyJet (www.easyjet.com/pl). Z każdego lotniska koleją i autobusami dostaniemy się w ciągu kilku godzin do każdej stacji narciarskiej. Warto też pamiętać, że Swiss oferuje przewóz nart bez dodatkowych opłat.

SAMOCHODEM

➔ Jeśli podróżujemy samochodem, musimy pamiętać o wykupieniu na granicy winiety. Jest ważna cały rok i kosztuje 40 franków.

POZBĄDŹ SIĘ BAGAŻU

W Szwajcarii nasz bagaż może podróżować samodzielnie samolotem i pociągami, docierając równolegle z nami, ale bez naszego udziału, do celu. W ofercie Fly & Rail za tę usługę zapłacimy 22 franki za sztukę bagażu (łącznie z nartami lub deską snowboardową). W drodze powrotnej potrzebujemy vouchera Check In, który dostaniemy na każdej stacji kolejowej.



PODRÓŻ Z JEDNYM BILETEM

Po Szwajcarii najlepiej poruszać się środkami transportu publicznego. Walejami są komfortowe warunki, perfekcyjna organizacja, idealnie skomunikowane połączenia oraz, co najważniejsze, możliwość postugowania się zryczałtowanymi biletami Swiss Travel System. Pośród licznych opcji specjalnie do miłośników białego szaleństwa adresowana jest opcja Transfer Ticket. Warto też pamiętać, że dzieci do 16. roku życia podróżują z rodzicami gratis na podstawie wystawianej wraz z biletem Family Card. Szczegółowe informacje i możliwość zamówienia biletów na stronie www.swisstravelsystem.pl.

PIENIĄDZE

Oficjalną walutą jest frank szwajcarski (1 frank to ok. 3,40 zł), ale niemal wszędzie przyjmowane są także płatności w euro (raczej banknotami, a reszta wydawana jest we frankach, chyba że zażyczymy sobie inaczej). Najwygodniej jest płacić kartą.

BEZ PASZPORTU I WIZY

Szwajcaria jest sygnatariuszem układu z Schengen, więc do przekroczenia jej granic wystarczy dowód osobisty.

WIĘCEJ INFORMACJI

W kraju precyzyjnie odmierzanego czasu i wręcz perfekcyjnego transportu publicznego nie brakuje praktycznych i stale aktualizowanych informacji turystycznych.

Wszelkie nowości prezentuje przygotowana specjalnie dla polskich klientów witryna www.mojaszwajcaria.pl – elektroniczne kompendium wiedzy o kraju.



ODKRYJ SZWAJCARIĘ ZIMĄ

➔ W internecie

W tym roku Szwajcarzy zatrudnili do współpracy fachowców w śnieżnej sztuce. Rekomendacje instruktorów narciarstwa, którzy podpowiedzą, dokąd jechać na narty i o czym pamiętać zimą, znajdziesz na stronie: MojaSzwajcaria.pl/zima



Informacji szukaj też na Facebooku MySwitzerland.com/facebook

I zaprenumeruj newsletter

➔ Na iPhone i iPadzie

Z bezpłatnymi aplikacjami Switzerland Tourism odkrywanie najpiękniejszych zakątków Szwajcarii będzie wielkim przeżyciem. Dzięki nim będziesz miał zawsze pod ręką przydatne informacje, cenne porady i ciekawe inspiracje dotyczące pobytu w Szwajcarii.



MySwitzerland.com/ipad
MySwitzerland.com/mobile